

Sygn. akt II Ca 681/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Łuchtaj (spr.)

Protokolant Maciej Bielak

po rozpoznaniu w dniu 12 stycznia 2017 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. T. i J. T.

przeciwko D. W. (1)

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego D. W. (1)

przeciwko K. T. i J. T.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej i powódki wzajemnej D. W. (1)

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin - Zachód w Lublinie

z dnia 18 grudnia 2014 roku, sygn. akt VIII C 951/14

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądzoną w nim od pozwanej i powódki wzajemnej D. W. (1) na rzecz powodów i pozwanych wzajemnych K. T. i J. T., tytułem roszczenia głównego, kwotę 3.100,84 zł (trzy tysiące sto

złotych 84/100) obniża do kwoty 2.757,73 zł (dwa tysiące siedemset pięćdziesiąt siedem złotych 73/100), zaś zasądzoną od pozwanej i powódki wzajemnej na rzecz powodów i pozwanych wzajemnych kwotę kosztów procesu obniża z kwoty 717 zł (siedemset siedemnaście złotych) do kwoty 607,88 zł (sześćset siedem złotych 88/100);

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej i powódki wzajemnej D. W. (1) na rzecz powodów i pozwanych wzajemnych K. T. i J.

T. solidarnie kwotę 241,60 zł (dwieście czterdzieści jeden złotych 60/100) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 681/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zasądził od D. W. (1) solidarnie na rzecz K. T. i J. T. kwotę 3100,84 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 717

z tytułem kosztów procesu. W wyroku tym Sąd nie orzekł jednak o powództwie wzajemnym D. W. (1), która domagała się zasądzenia od powodów na jej rzecz kwoty 1.200 zł tytułem zwrotu kaucji uiszczonej w związku z zawarciem umowy najmu lokalu mieszkalnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że strony łączyły umowy najmu lokalu mieszkalnego należące do powodów, zawarte na okresy roczne w dniach 2 lutego 2012 roku i 1 lutego 2013 roku. Pomimo tego, że druga z tych umów miała obowiązywać do 31 stycznia 2014 roku, pozwana w maju 2013 roku powiadomiła powodów o wypowiedzeniu umowy. Powodowie również nie byli zainteresowani kontynuowaniem umowy. W dniu 1 czerwca 2013 roku D. W. (1) wyjechała na dwa tygodnie za granicę nie zwracając jednak powodom kluczy do mieszkania będącego przedmiotem najmu. Po powrocie pozwanej do kraju w dalszym ciągu klucze do mieszkania pozostawały w jej dyspozycji. W dniu 24 czerwca 2013 roku D. W. (1) zobowiązała się na piśmie do zwrotu kluczy, co ostatecznie nastąpiło i z tą datą doszło do faktycznego wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym.

Sąd Rejonowy wskazał, że na zasądzoną wyrokiem kwotę 3100,84 zł składają się: niezapłacony przez pozwaną czynsz najmu lokalu mieszkalnego za czerwiec 2013 roku w kwocie 1.200 zł oraz nieuiszczone przez pozwaną, wbrew obowiązkom wynikającym z umów najmu lokalu, należności za energię elektryczną w kwocie 276,56 zł, za wodę w kwocie 613,52 zł i za gaz w kwocie 1.017,05 zł. Według ustaleń Sądu, nieuiszczone opłaty za gaz przekraczały wskazaną kwotę i zostały przez powodów pokryte w ramach rozliczenia kaucji uiszczonej przez pozwaną w wysokości 1.200 zł.

Wyrokiem uzupełniającym z dnia 27 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Lublinie oddalił powództwo wzajemne D. W. (1) przeciwko K. T. i J. T. o zasądzenie kwoty 1.200 zł tytułem zwrotu kaucji.

Apelacją z dnia 27 lutego 2015 roku, pozwana i powódka wzajemna D. W. (1) zaskarżyła w całości zarówno wyrok z dnia 18 grudnia 2014 roku, dotyczący powództwa głównego, jak również wyrok uzupełniający z dnia 27 stycznia 2015 roku, dotyczący powództwa wzajemnego, zarzucając:

I. nierozpoznanie istoty sprawy, mianowicie nie ustalenie czy wadium zgodnie z zawartą umową można było zaliczyć na poczet zaległości w płatnościach, kto według uzgodnień między stronami miał dokonywać poszczególnych opłat za poszczególne media w wynajmowanym przez D. W. mieszkaniu i kto kiedy je opłacał, sposób dostarczania informacji/rachunków za media D. W., sposób ich rozliczenia. Z zeznań P. T., które Sąd obdarzył w całości wiarą wynika, że to oni opłacali wszystkie rachunki, brak jest dowodów wpłat przez D. W. tylko, że rachunki z historii rachunku K. T. wynika, były płacone w terminie, nie było żadnych zaległości,

II. naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wydanie zaskarżonego wyroku:

1/ tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na ustaleniu stanu faktycznego w wyroku w oparciu o pismo procesowe pełnomocnika P. T. z dnia 05.06.2014 r. i o pozew, a nie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, o czym świadczy np. ustalenie Sądu zaległości za wodę, czy za gaz za okres luty - kwiecień 2012 r. (por. s. 4 w/w pisma, s. 3 pozwu, s. 6 uzas. wyroku z dnia 18.12.2014 r., s 4, 5 uzas. wyroku z dnia 27.01.2015 r. oraz k. nr 8-19 akt),

2/ tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na ustaleniu, iż umowa najmu mieszkania z dnia 01.02.2013 r. została rozwiązana przez wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym z dniem 24.06.2013 r., (ubocznie skarżąca podniosła, iż nie można wypowiedzieć umowy ze skutkiem natychmiastowym, można co najwyżej rozwiązać taką umowę za porozumieniem stron), gdy D. W. (1) chciała zrezygnować z najmu z końcem maja 2013 r., P. T. również nie chcieli tej umowy kontynuować (treść pisma z dnia 14.02.2014 r., zeznania J. i K. T.), co za tym idzie Sąd powinien ustalić, że umowa z dniem 31.05.2013 r. została rozwiązana za porozumieniem stron z dniem 31.05.2013 r. Zwrot kluczy nie był warunkiem sine qua non skutecznego rozwiązania umowy - nikt tak nie twierdził ani w pozwie, ani w żadnych pismach procesowych ani zeznaniach, ustalenie to jest sprzeczne ze zgromadzonym materiałem dowodowym, w tym zeznaniami P. T., które sąd w całości obdarzył wiarą,

3/ tj. art. 233 k.p.c. polegające na przyjęciu, że D. W. (1) miała płacić opłaty eksploatacyjne, których na kwotę 1900,84 nie zapłaciła, zapłacili P. T., co Sąd ustalił na podstawie umowy, faktur i rachunków, gdy faktur i rachunków, gdy nie ma takowych w aktach sprawy (dokumenty złożone przez P. T., to dokumenty prywatne K. T. przez niego podpisane, dowody w rozumieniu art. 245 k.p.c.) i nie mogą one stanowić dowodu braku dokonanych opłat,

4/ tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na obdarzeniu wiarą zeznań J. i K. T. jako pokrywających się ze zgromadzonym materiałem dowodowym oraz obdarzeniu wiarą zeznań D. W. (1) i P. W. w zakresie w jakim pokrywają się z zeznaniami P. T. oraz pozostałym materiałem, gdy zarówno pisma procesowe P. T., jak i ich zeznania są niespójne, wewnętrznie sprzeczne i kilkakrotnie zmieniane, nie mają również potwierdzenia w złożonych przez nich dokumentach, w szczególności oznaczonych jako: historia rachunku K. T., k. 8-19 akt,

5/ tj. art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na nieobdarzeniu wiarą zeznań M. D. i P. W. jako świadków ze słuchu, gdy bywali oni w wynajmowanym mieszkaniu D. W. (P. W. nawet tam mieszkał), pomagali jej, w tym przy wprowadzaniu w dniu 31.05.2013 r.,

III. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na:

1/ przyjęciu, iż były jakiegokolwiek zaległości w płatnościach za media w wynajmowanym mieszkaniu przez D. W., gdyby takie zaległości były, to P. T. umowę wypowiedzieliby, a tego nie zrobili. P. T. mieli rzekomo zrobić rozliczenie na koniec obowiązywania pierwszej umowy, o którym mówili na sprawie, nie złożyli. Poza tym, gdyby były jakiegokolwiek zaległości, to P. T. nie mieliby zaufania do D. W. (1) tak, by w kolejnej umowie pominąć wadium. Gdyby D. W. nie zostawiła wyprowadzając się w dniu 31.05.2013 r. 1000 zł, to P. T. żądaliby opłat również za okres do końca czerwca 2013 r. Prawda jest taka, że nie ma mowy w umowie z dnia 1.02.2013 r. o wadium, bo nadal było we władaniu P. T. i nie zostało zwrócone, ani zaliczone na jakiegokolwiek zaległości. Problemy zaczęły się, gdy D. W. nie zwróciła kluczy po wyprowadzeniu się 31.05.2013 r, bo P. T. nie przyjechali na umówione spotkanie w wynajmowanym mieszkaniu. Po kilkunastodniowym poszukiwaniu D. W. (była za granicą), gdy P. T. wymusił na niej zwrot kluczy, bo nie miała ich przy sobie, postanowił na wymyśloną kwotę wezwać ją do zapłaty, co też uczynił, potem zmodyfikował swoje żądanie i dostosował o posiadanych przez siebie dokumentów,

2/ przyjęciu w wyroku z dnia 27.01.2015 r., iż wartość przedmiotu sprawy z powództwa wzajemnego D. W. (1) przewyższa kwotę 1500 zł. Zgodnie z pozwem wzajemnym D.W. żądała zwrotu kwoty 1200 zł. Od tej wartości przedmiotu sprawy, co najwyżej Sąd mógł przyznać 180 zł, poza tym bez 17 zł, jak błędnie w uzasadnieniu, bo już zgodnie z uzasadnieniem do wyroku z dnia 18.12.2014 r, zasądził zwrot kwoty 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa (w konsekwencji 2x zwrot opłaty od pełnomocnictwa). Ubocznie wskazuję, iż mimo braku wniosku o zwrot wydatków - 17 zł opłaty skarbowej, Sąd orzekł zwrot, tj. wyszedł ponad żądanie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonych wyroków przez:

1. oddalenie żądania J. i K. małż. T. kwoty 3100,84 zł,

2. zasądzenie na rzecz D. W. (1) od J. i K. małż. T. solidarnie zwrotu kwoty 1200 zł,

II. ewentualnie o uchylenie zaskarżonych wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania,

III. zasądzenie zwrotu kosztów procesu za obie instancje (k. 201-2010).

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego w tym wyodrębnionych kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych (k. 258-262v).

Sprawa z apelacji pozwanej od wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym pod sygnaturą II Ca 681/16, zaś z apelacji pozwanej od wyroku z dnia 27 stycznia 2015 roku pod sygnaturą II Ca 682/16.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej D. W. (1) od wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie.

Nie jest zasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy skierowany przeciwko temu wyrokowi.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CSK 299/10 (LEX nr 784969), wyjaśniono, że pojęcie "istoty sprawy", o którym jest mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. Natomiast w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 roku, II CSK 274/11 (LEX nr 1110971), Sąd Najwyższy uznał, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, np. sąd oddała powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które to stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstaw.

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie dopuścił się zarzucanego mu nierozpoznania istoty sprawy. Zarówno treść rozstrzygnięcia, jak i jego pisemnego uzasadnienia wskazują, że Sąd pierwszej instancji ustalił i zbadał materialnoprawną podstawę roszczenia dochodzonego przez powodów, jak również odniósł się do zarzutów merytorycznych podnoszonych przez pozwaną. Fakt, iż Sąd ten, uchybiając w pewnym zakresie przepisowi art. 233 § 1 k.p.c., o czym będzie mowa niżej, ocenił roszczenie powodów jako w całości zasadne, a tym samym uznał za bezpodstawne stanowisko pozwanej, o ile twierdziła ona, że uściła wszelkie należne opłaty dodatkowe za korzystanie z mieszkania powodów oraz podnosiła, że powodom nie przysługuje prawo do domagania się czynszu najmu za czerwiec 2013 roku, nie oznacza nierozpoznania istoty sprawy. Dokonując tej oceny Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem zidentyfikował roszczenie powodów oraz zarzuty merytoryczne pozwanej i w konsekwencji odniósł się do tego wszystkiego, co było przedmiotem sprawy. Odmienne, od prezentowanej przez pozwaną, wnioski wywiedzione przez Sąd Rejonowy w odniesieniu do stanowisk obu stron procesu, nie są tożsame z nierozpoznaniem istoty sprawy.

Uzasadnione, aczkolwiek tylko częściowo, okazały się natomiast zarzuty pozwanej dotyczące przeprowadzonej z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. oceny dowodów zgromadzonych w sprawie.

Na wstępie należy wskazać, że zgodnie z art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Ciężar udowodnienia tych faktów spoczywa, stosownie do treści art. 6 k.c., na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne. W ścisłym związku z powołanym przepisem pozostaje norma art. 232 k.p.c. stanowiąca, że strona, która z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wywodzi skutki prawne, zobowiązana jest wskazywać dowody na ich stwierdzenie. Jednocześnie nie wymagają dowodu fakty powszechnie znane (art. 228 k.p.c.) oraz fakty przyznane przez stronę przeciwną (art. 229 k.p.c.), za które mogą być uznane przez Sąd także takie fakty, wynikające z twierdzeń strony, co do których strona przeciwna nie wypowiedziała się (art. 230 k.p.c.).

W sprawie, której przedmiotem jest żądanie od strony pozwanej zapłaty należności za dostarczone media w związku z zajmowaniem lokalu mieszkalnego na podstawie umowy najmu oraz żądanie zapłaty czynszu, ciężar dowodu określony w art. 6 k.c. rozkłada się w ten sposób, że strona powodowa, jako wynajmująca, winna udowodnić, iż z pozwaną łączył ją stosunek najmu, z którego wynikał obowiązek zapłaty czynszu w określonej wysokości i zapłaty za media, wskazać za jaki okres nie został uiszczony czynsz najmu i wykazać, że czynsz za ten okres należał się wynajmującemu oraz wykazać co do wysokości dług z tytułu nieuiszczonych opłat za media. Strona pozwana, która broni się zarzutem spełnienia świadczenia z tytułu opłat za media oraz zarzutem wcześniejszego, niż podaje to strona powodowa, wygaśnięcia umowy najmu, jest zobowiązana natomiast przedstawić dowody zapłaty konkretnych kwot za konkretne media, a ponadto przytoczyć twierdzenia na poparcie wskazywanej wcześniejszej daty zakończenia najmu i przedstawić dowody na powyższą okoliczność.

W niniejszej sprawie podkreślenia wymaga, iż pozwana D. W. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, w toku postępowania przed Sądem Rejonowym nie odniosła się w żaden sposób do podawanej przez powodów w pozwie i odpowiedzi na pozew wzajemny wysokości opłat za poszczególne media, należnych w okresie obowiązywania umów najmu, w szczególności zaś wysokości tych kwot nie zakwestionowała. W związku z powyższym zachodziły podstawy do uznania w oparciu o przepis art. 230 k.p.c., że wysokości tych kwot zostały milcząco przyznane i nie stanowiły przedmiotu sporu.

Pozwana podniosła jedynie zarzut uiszczenia przez nią opłat eksploatacyjnych w całości, zarówno w okresie obowiązywania pierwszej, jak i drugiej umowy najmu. Tym samym zaprzeczyła, aby w dacie zakończenia umów istniały jakiegokolwiek zaległości w regulowaniu przez nią opłat za media i by istniały podstawy do ich pokrycia z kwoty 1.200 zł wpłaconej tytułem kaucji. Przyznała jednocześnie fakt zawarcia umów najmu, a nadto obciążając ją z mocy tych umów obowiązkiem uiszczania czynszu miesięcznego w kwocie 1.200 zł oraz opłat eksploatacyjnych. Odmiennie od powodów określiła natomiast datę rozwiązania drugiej umowy najmu na 31 maja 2013 roku (sprzeciw k. 67-70, wyjaśnienia i zeznania pozwanej k. 143-144, 145).

Odnosząc się zatem do obowiązków dowodowych spoczywających na stronach, z uwzględnieniem stanowiska procesowego pozwanej, o którym mowa wyżej, wypada wskazać, co następuje.

Powodowie przedstawili Sądowi Rejonowemu dowody potwierdzające fakt łączącego ich z pozwaną stosunku najmu lokalu mieszkalnego oraz treści tego stosunku, składając do akt sprawy niekwestionowane przez skarżącą kserokopie umów najmu z dnia 2 lutego 2012 roku i 1 lutego 2013 roku (k. 5-6, 22-23).

W oparciu o te dowody i ich ocenę, Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił między innymi, że D. W. (1) zobowiązana była do regularnego pokrywania opłat za energię elektryczną, opłat wodno – kanalizacyjnych i za gaz, zgodnie z rachunkami wystawionymi przez inkasentów lub dostarczanych pocztą, w terminach określonych na blankietach rachunków. Powyższe wprost wynika bowiem z treści § 8 ust. 1 i 2 obu umów. Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, żadna z umów najmu w wymienionym paragrafie 8 nie stanowiła natomiast o uiszczaniu opłat eksploatacyjnych przelewem na rachunek powodów. Z literalnego brzmienia omawianych postanowień obu umów wynika tylko tyle, że pozwana miała regulować opłaty zgodnie z wystawianymi rachunkami, co zdaniem Sądu Okręgowego przemawiałoby za ich uiszczaniem bezpośrednio do dostawców mediów. To, że pozwana mogła ewentualnie dokonywać opłat eksploatacyjnych na rachunek powoda nie wynika natomiast z dokumentu samej umowy, lecz z zeznań powodów i świadczy o tym, że strony dodatkowo porozumiały się tej kwestii ustnie, poszerzając niejako treść umów zawartych na piśmie, co Sąd Rejonowy w istocie ustalił na podstawie uznanych za wiarygodne zeznań powodów, nie zaś w oparciu o tekst umowy zawartej na piśmie.

Opisane uchybienie w ustaleniu treści umów najmu, według ich treści pisemnej, jest w związku z powyższym jedynie wyrazem braku precyzji Sądu w przedstawieniu ustalonych okoliczności i nie ma znaczenia dla oceny zaskarżonego rozstrzygnięcia, nie rzutuje bowiem w żaden sposób na prawidłowość dalszych ustaleń Sądu, co do okoliczności rozstrzygającej, a mianowicie co do tego, czy i jakie opłaty eksploatacyjne uiściła D. W. (1) w rzeczywistości.

Powodowie przedłożyli także dowody na istnienie i wysokość należności dostawców mediów, w postaci kserokopii faktur za energię elektryczną i gaz w okresie obowiązywania umów najmu (k. 8, 10, 11, 12, 13, 15, 16, 17), których pozwana nie zakwestionowała przed Sądem pierwszej instancji. W odniesieniu do należności za wodę powołali się natomiast na dowód z dokumentu w postaci kartoteki obrotów mieszkańca (k.18-19). Także w stosunku do tego dowodu skarżąca nie wносиła jakichkolwiek uwag.

Jeśli zaś chodzi o wypełnienie obowiązku z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. przez pozwaną, to stwierdzić należy, że D. W. (1) nie przedstawiła żadnego dowodu zapłaty za media dostarczone w okresie obowiązywania umów najmu. Okoliczność, iż dwukrotnie przelała na rachunek powoda należności za energię elektryczną wykazany został natomiast wyłącznie przez stronę powodową (historia rachunku k. 92), podobnie jak to, że pozwana wniosła bezpośrednio na rachunek dostawcy opłatę za energię elektryczną w kwocie 263,19 zł, który to fakt co do zasady i wysokości został

przyznany przez K. T. (pismo k. 86-87), w sytuacji, gdy pozwana nie przedłożyła stosownego dowodu wpłaty, ani też nie określiła nawet jaką kwotę w ten sposób wpłaciła.

Wbrew zarzutom apelacji, nie są dowodami uiszczenia opłat za media zeznania powołanych przez nią świadków K. L. (k. 155-156), M. D. (k. 156-157) i P. W. (k. 157). Żadna z wymienionych osób nie była bowiem obecna przy uiszczeniu opłat, ani też nie pośredniczyła w ich dokonaniu, a wszelką wiedzę na ten temat każda z nich miała jedynie z opowieści pozwanej. W związku z powyższym zeznania świadków mogą być co najwyżej dowodami na okoliczność, iż D. W. (1) mówiła im, iż reguluje opłaty za media, nie zaś dowodami na to, że tak było w istocie, a tym samym dowodami tego, że relacje pozwanej są zgodne z prawdą. W tym kontekście, zważywszy dodatkowo na to, że powodowie zaprzeczyli, by otrzymywali od pozwanej należne opłaty „do ręki”, zeznania wymienionych świadków nie są wystarczające do przyjęcia, iż skarżąca wykazała wypełnienie obowiązku zapłaty za dostarczone media, ciążącego na niej na podstawie § 8 obu umów. Niezależnie od tego, wymienione dowody, ze względu na swój stopień ogólnikowości nie mogłyby świadczyć i nie świadczą o tym w jakiej wysokości, za jakie media, kiedy i ile razy pozwana zapłaciła powodom „do ręki”.

Odrzucenie przez Sąd pierwszej instancji dowodów z zeznań wymienionych świadków, jest w tej sytuacji trafne, tyle tylko, że w ocenie Sądu Okręgowego nie są to zeznania niewiarygodne, lecz zeznania niewystarczające dla stwierdzenia, że pozwana rzeczywiście uiszcza opłaty za konkretne media, w określonej wysokości. Uznanie zeznań za niewiarygodne wiązałoby się z przyjęciem, że występuje w nich fałsz, czy też jakieś zniekształcenie rzeczywistości, spowodowane np. błędami w percepcji. Nie sposób jednak dopatrzeć się w materiale dowodowym, ani też doszukać się w zasadach doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, przesłanek pozwalających stwierdzić, iż świadkowie niezgodnie z prawdą mówili, że powódka wzajemna w opisany przez nich sposób relacjonowała swoje kontakty z wynajmującymi i wskazywała na wypełnianie obowiązków wynikających dla niej z umowy najmu.

Zastrzeżenia budzi jednakże ocena dowodów w zakresie prowadzącym do ustalenia zobowiązania pozwanej względem powodów z tytułu zapłaty za energię elektryczną oraz wysokości wskazanego w pozwie zobowiązania z tytułu opłat za gaz.

Jak już wyżej powiedziano, jedynym zarzutem podniesionym przez D. W. (1) przeciwko żądaniu zasądzenia należności za media był zarzut spełnienia świadczenia w całości. Obowiązkiem Sądu w sytuacji, gdy materiał dowodowy wskazywał na zapłatę przez pozwaną opłat za energię elektryczną, było wnikliwe rozważenie, czy powodowie wykazali stosownymi dowodami, iż mimo tych wpłat pozostała do zapłaty należność podana w pozwie tj. 276,56 zł.

Jak wynika ze zgromadzonych dowodów, D. W. (1) tytułem opłaty za energię elektryczną uiszcza następujące kwoty:

- 381 zł przelewem na rachunek powoda w dniu 29 listopada 2012 roku, z adnotacją „za prąd” (historia rachunku k. 92),
- 263,19 zł bezpośrednio na rachunek dostawcy w dniu 19 lutego 2013 roku (przyznane przez powodów, pismo procesowe k. 86-87),
- 156,70 zł przelewem na rachunek powoda w dniu 19 lutego 2013 roku z adnotacją „za prąd” (historia rachunku k. 92).

Łącznie zatem pozwana zapłaciła za energię elektryczną 800,89 zł .

Powodowie dołączyli do pozwu dwie faktury za dostawę energii elektrycznej. Pierwsza o nr (...), wystawiona 12 marca 2013 roku obejmuje rozliczenie za okres od 12 września 2012 roku do 11 marca 2013 roku na kwotę 318,32 zł (k. 8-9), druga z dnia 13 marca 2013 roku, oznaczona nr (...), obejmuje rozliczenie za okres od dnia 11 marca 2013 roku do 25 maja 2013 roku, na kwotę 148,83 zł (k. 10).

Niewątpliwie, zważywszy na okresy rozliczeniowe, obie faktury dotyczyły czasu trwania stosunku najmu. Porównanie jednakże łącznej sumy należności z faktur – 467,15 zł z sumą wpłat wniesionych przez pozwaną – 800,89 zł wskazuje na istnienie nadpłaty po stronie D. W. (1). Jeżeli według powodów, nadpłata w rzeczywistości jednak nie istniała, gdyż należności za energię elektryczną w czasie trwania stosunku najmu z obu umów były większe, niż wynikające

z przedstawionych faktur i to na tyle większe, że po ich zbilansowaniu z wpłatami pozwanej powstała niedopłata w wysokości wskazanej w pozwie, tj. 276,56 zł., to obowiązkiem powodów, wynikającym z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. było okoliczności tę udowodnić. Koniecznym zatem było przedłożenie wszystkich faktur za energię elektryczną wystawionych za okres trwania stosunku najmu, by umożliwić porównanie całości należności dostawcy z kwotami wpłaconymi przez pozwaną. Dla przyjęcia zasadności powództwa w tym zakresie, nie było w świetle stanowiska pozwanej i podniesionego zarzutu spełnienia świadczenia w całości, wystarczające oświadczenie powodów, z którego wynika, że D. W. (1) dokonała jedynie częściowych wpłat.

W omawianym fragmencie ocena dowodów, zwłaszcza zaś, uznanie za w całości wiarygodne zeznań powodów, nie jest prawidłowa. Nie uwzględnia bowiem treści dowodów ze wspomnianych faktur oraz dowodów opłat dokonanych przez pozwaną. Tymczasem z mocy art. 233 § 1 k.p.c. sąd rozpoznający sprawę jest zobowiązany do wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, co oznacza objęcie oceną wszystkich zgromadzonych dowodów, istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i wyprowadzenia z tych dowodów wniosków logicznie poprawnych. Powyższemu wymaganiu nie odpowiada natomiast ocena zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w odniesieniu do dowodów mających stanowić uzasadnienie żądania zapłaty za energię elektryczną, która jest oceną ogólnikową, pozbawioną wnikliwości i niepogłębioną.

Powyższa uwaga odnosi się również do przyjęcia przez Sąd Rejonowy za udowodnioną okoliczność, iż pozwana była zobowiązana do zapłaty należności za gaz w wysokości 66,55 zł za luty 2012 roku.

Już twierdzenia pozwu w powiązaniu z dołączonymi do niego dowodami na istnienie wskazanych w pozwie należności za gaz powinny wzbudzić wątpliwości Sądu Rejonowego, co do ich zasadności w odniesieniu do wymienionej kwoty. Jak bowiem wynika z uzasadnienia pozwu, małżonkowie T. utrzymywali, że D. W. (1) winna za luty 2012 roku zapłacić za gaz 66,55 zł i za marzec 2012 roku 313,33 zł, zaś jako podstawę tych twierdzeń i dowód istnienia zobowiązania wskazywali fakturę nr (...) (pозew k. 3). Faktura ta, znajdująca się na k. 11-12, jest fakturą rozliczeniową za okres od 21 października 2011 roku do 10 września 2012 roku, podzielony na 3 etapy: od 21 października 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku, od 31 grudnia 2011 roku do 30 marca 2012 roku i od 30 marca 2012 roku do 10 września 2012 roku. Jak wynika z jej treści należność za okres od 31 grudnia 2011 roku do 30 marca 2012 roku, a więc także za luty 2012 roku, wynosi 313,33 zł. Faktura nie przewiduje dodatkowej należności za luty 2012 roku w kwocie 66,55 zł. Wskazanie tej kwoty w pozwie było więc niezrozumiałe i wymagało wyjaśnienia, czego jednak Sąd Rejonowy zaniechał. Przed Sądem drugiej instancji, powód rozpytany na tę okoliczność nie potrafił jej przekonująco wyjaśnić i uzasadnić (wyjaśnienia powoda k. 266v). Oświadczył, że pozwana do pewnego momentu płaciła za gaz i pozostało rozliczenie na kwotę 66,55 zł, co w oczywisty sposób nie przystaje do wskazania w pozwie, iż należność dotyczy lutego 2012 roku, a więc pierwszego miesiąca trwania stosunku najmu. Następnie wyjaśnił, że było to rozliczenie za pierwszą umowę, która była jeszcze w 2011 roku, po czym jednak przyznał, że w 2011 roku nie łączyła powodów z pozwaną umowa najmu. W dalszej kolejności podał, że przed zawarciem umowy najmu został spisany stan liczników i to znajduje się w umowie. Tego rodzaju stwierdzenie pozostaje jednak w oczywistej sprzeczności z treścią umowy najmu z dnia 2 lutego 2012 roku (k. 5-6). Dalej, po opisanu wpłat pozwanej za energię elektryczną, powód stwierdził, że pozwana prawdopodobnie nigdy za gaz nie zapłaciła. W końcu przyznał, że za luty 2012 roku powodowie doliczyli dodatkowo kwotę 66,55 zł, bo pewnie to wynikało z poprzednich rozliczeń. Również jednak i to stanowisko w żaden sposób nie tłumaczy dlaczego pozwana miałaby być zobowiązana do pokrywania należności za gaz z czasu poprzedzającego zawarcie umowy najmu.

Reasumując Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że strona powodowa nie udowodniła, iż przysługuje jej wobec pozwanej roszczenie o zapłatę kwoty 66,55 zł za gaz za miesiąc luty 2012 roku, ponad kwotę 313,33 zł wskazaną przez dostawcę jako należność za okres od 31 grudnia 2011 roku do 30 marca 2012 roku. W tej części, z przyczyn opisanych już wyżej, ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy była nieprawidłowa, a tym samym podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się zasadny.

W pozostałej części, zważywszy zwłaszcza na stanowisko pozwanej prezentowane przed Sądem Rejonowym w odniesieniu do żądania zapłaty z tytułu nieuiszczonych opłat eksploatacyjnych, ocenie dowodów przedstawionej w zaskarżonym wyroku nie można skutecznie zarzucić naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Podniesione w apelacji zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś skarżąca nie zdołała wykazać, a wyrażone przez nią stanowisko, że prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie wyrazem własnej oceny dowodów i własnej wersji stanu faktycznego, korzystnej dla skarżącej, lecz oderwanej od dowodów i ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Podkreślić trzeba, iż według ugruntowanego w orzecznictwie stanowiska, zarzut obrazy wskazanego przepisu nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99). Wykazanie przez skarżącego, że sąd naruszył przepis art. 233 § 1 k.p.c. oraz, iż fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów, przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granice swobodnej oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 roku, V CKN 17/00). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów. Osoba skarżąca może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów, co miało wpływ na wynik sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 roku, I CKN 1169/99).

Wskazać przy tym należy, iż Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2009 roku, IV CSK 290/09). Inaczej mówiąc, jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to zaprezentowana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 roku, I UK 347/11).

Wnioski Sądu pierwszej instancji w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o żądaniu głównym, poza wyżej omówionymi dotyczącymi opłat za gaz w lutym 2012 roku oraz za energię elektryczną, zostały poprawnie przedstawione w sporządzonym uzasadnieniu przez wskazanie jakim dowodom i w jakim zakresie dano wiarę, a które z dowodów uznano za niewiarygodne i dlaczego. Wobec podzielenia wyrażonego stanowiska, nie zachodzi potrzeba ich ponownego szczegółowego przytaczania i oceniania.

Przypomnieć jedynie należy, iż w sprawie brak jest pisemnych dowodów uiszczenia opłat za media przez pozwaną i to zarówno w okresie obowiązywania pierwszej, jak i drugiej umowy, poza trzema dowodami opłaty za energię elektryczną, pochodzącymi od powodów. Dowodów na piśmie (pokwitowań, przelewów, dowodów kasowych itp.) D. W. (1) nie przedstawiła, podobnie jak nie dostarczyła przekonujących dowodów ze źródeł osobowych na fakt spełnienia świadczenia, mimo iż ciężar wykazania powyższej okoliczności z mocy art. 6 k.c. spoczywał na niej.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w pkt II ppkt 1 i 3 apelacji wypada ponownie zwrócić uwagę na to, że skoro skarżąca nie odniosła się w postępowaniu pierwszoinstancyjnym do wysokości kwot opłat eksploatacyjnych szczegółowo wskazanych w pozwie, w szczególności zaś ich nie zakwestionowała, to istniały podstawy do zastosowania art. 230 k.p.c. i uznania za przyznane, że w okresie trwania stosunku najmu lokal mieszkalny zajmowany przez D. W. (1) obciążały opłaty za media w takich właśnie wysokościach. To zaś dawało uprawnienie Sądowi Rejonowemu do

poprzestania w tej kwestii tylko na okolicznościach wskazywanych w pozwie, bez konieczności odwoływania się do treści dowodów w postaci kserokopii faktur.

Trzeba jednak przyznać rację skarżącej, że faktury rzeczywiście stanowią dowód z dokumentu prywatnego oraz, że kserokopia takiego dokumentu, niewierzytelna w sposób przewidziany przepisami prawa nie może w świetle art. 129 § 1 i 2 k.p.c. zastąpić dokumentu, na bazie którego powstała. Nie mniej jednak należy mieć na uwadze unormowanie zawarte w powołanym przepisie, nakazujące złożyć oryginał dowodu z dokumentu, na który strona powołuje się w piśmie procesowym, względnie wierzytelną kopię dokumentu, tylko wówczas, gdy przeciwnik wystąpi z takim żądaniem. Jeżeli zatem strona przeciwna nie żąda przedstawienia dokumentu zgłoszonego w pozwie lub innym piśmie procesowym, jako środek dowodowy, to nie powstaje obowiązek procesowy jego przedłożenia i należy przyjąć, że twierdzenia w nim zawarte są bezsporne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 roku, I CSK 62/08, Legalis nr 150520, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 października 2014 roku, I ACa 904/14, Legalis nr 1179894).

Nie budzi wątpliwości, biorąc pod uwagę brak innych dowodów opłat poza trzema dowodami opłat za prąd, także ocena zeznań powodów co do kluczowej kwestii nieuiszczenia tych opłat przez pozwaną. Powtórzyć należy, iż to na skarżącą z mocy art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania, że należne opłaty poniosła, nie zaś na powodach, że ich nie uiściła. Obowiązkowi temu pozwana nie sprostała.

Reasumując, zważywszy na brak dowodów zasadności powództwa co do roszczenia o zapłatę kwoty 276,56 zł za energię elektryczną i kwoty 66,55 zł za gaz za luty 2012 roku z jednej strony, oraz brak dowodów zapłaty przez pozwaną pozostałych należności z tytułu opłat eksploatacyjnych wskazanych w pozwie z drugiej strony, należało przyjąć, iż zobowiązanie D. W. (1) za czas trwania stosunku najmu, wynosiło: za wodę 613,52 zł (kwota niezakwestionowana przez pozwaną w toku postępowania przed Sądem Rejonowym) oraz za gaz 2.144,31 zł. Ta ostatnia kwota wynika z pomniejszenia niezakwestionowanej przez pozwaną sumy 2.210,86 zł, wskazanej w pozwie, o kwotę 66,55 zł należności za luty 2012 roku, a dodatkowo znajduje potwierdzenie w kserokopiach faktur na k. 11-12, 13, 15, 16, 17. Po zrekompensowaniu częściowym należności za gaz kwotą 1.200 zł pochodzącą z kaucji uiszczonej przez pozwaną przy zawarciu pierwszej umowy najmu, do zapłaty przez D. W. (1) tytułem opłat za gaz pozostaje zatem kwota 944,31 zł (2.144,31 zł – 1.200 zł).

Bez znaczenia dla istnienia wymienionego zobowiązania pozwanej wobec powodów jest okoliczność, że należności te zostały zapłacone przez K. T.. W ten bowiem sposób powodowie jako właściciele lokalu zwolnili się z własnego zobowiązania względem dostawców mediów i spółdzielni mieszkaniowej, jako rozliczającej koszty wody. Nie zwolniło to natomiast pozwanej z obowiązku, wynikającego z zawartych umów najmu, zapłaty tychże należności powodom. Niewątpliwie bowiem, w świetle § 8 umów najmu, to pozwana, a nie powodowie, miała ponosić koszty mediów związanych z zajmowanym przez nią lokalem.

Nie są zasadne zarzuty apelującej dotyczące ustaleń Sądu Rejonowego związanych z czynszem najmu za czerwiec 2013 roku.

Zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że w maju 2013 roku, z inicjatywy pozwanej, strony doszły do porozumienia co do wcześniejszego zakończenia stosunku najmu. Brak jest przy tym wystarczających podstaw do uznania, że pozwana wypowiedziała stosunek najmu w trybie określonym w § 13 pkt 2 umowy z dnia 1 lutego 2013 roku. Z zeznań stron wynika, że porozumiały się one co do rozwiązania najmu, skoro pozwana nie chciała, czy też nie mogła już dłużej tam mieszkać i jednocześnie powodowie nie byli zainteresowani kontynuowaniem łączącego ich z pozwaną stosunku najmu, w sytuacji, gdy istniały zaległości w regulowaniu opłat eksploatacyjnych. Odnotowania przy tym wymaga fakt, że gdyby D. W. (1) wypowiedziała najem zgodnie z umową, to najem wygasłby dopiero po upływie okresu wypowiedzenia, który wynosił 2 miesiące i w tym czasie zobowiązana byłaby płacić czynsz.

Z powyższych względów należało przyjąć, że stosunek najmu został rozwiązany w trybie przewidzianym w § 13 pkt 3 umowy z 1 lutego 2012 roku, a więc za obustronnym porozumieniem.

Bezsporne jest w okolicznościach niniejszej sprawy, że pozwana do 25 czerwca 2013 roku dysponowała kluczami do lokalu i dopiero w tym dniu wysłała je pocztą do powodów, po interwencji K. T. w jej miejscu pracy w dniu 24 czerwca 2013 roku i podpisaniu przez nią zobowiązania, że klucze zwróci. Równie bezsporne jest, że wyjeżdżając do pracy za granicę w początku czerwca 2013 roku, pozwana pozostawiła w dotychczas wynajmowany lokalu swoje dwie szafy (wyjaśnienia D. W. (1) k. 144). Tym samym, nawet jeśli uznać za wiarygodne twierdzenia skarżącej, że umowa została rozwiązana z dniem 31 maja 2013 roku, to należałoby dojść do wniosku, że D. W. (1) co najmniej do dnia 25 czerwca 2013 roku, wbrew postanowieniu § 12 umowy z 1 lutego 2013 roku, nie zwróciła powodom przedmiotowego lokalu, zajmując go już bez tytułu prawnego. W świetle art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1610, t. jedn.), która to ustawa, obok przepisów Kodeksu cywilnego, ma zastosowanie w niniejszej sprawie, powyższe zobowiązuje skarżącą do uiszczenia na rzecz małżonków T. odszkodowania w wysokości odpowiadającej czynszowi, jaki właściciel mógłby uzyskać za najem lokalu.

Tak więc niezależnie od tego, czy umowa została rozwiązana z końcem czerwca 2013 roku, jak twierdzą powodowie, czy z końcem maja 2013 roku, jak utrzymuje D. W. (1), pozwana jest zobowiązana zapłacić powodom kwotę 1.200 zł tytułem czynszu najmu, względnie tytułem odszkodowania w wysokości czynszu najmu za zajmowanie lokalu bez tytułu prawnego. Żądanie zapłaty kwoty 1.200 zł za zajmowanie lokalu w czerwcu 2013 roku jest zatem zasadne i brak jest w związku z tym podstaw do żądanej przez skarżącą zmiany wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku w omawianej części.

Przedstawione wyżej rozważania uzasadniają natomiast konieczność częściowej zmiany zaskarżonego wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku, poprzez pomniejszenie zasądzonej w nim kwoty 3.100,84 zł o kwotę należności za energię elektryczną w wysokości 276,56 zł i za gaz za luty 2012 roku w wysokości 66,55 zł. Powyższe działanie daje kwotę 2.757,73 zł, którą pozwana winna zwrócić powodom. Na kwotę tę składają się następujące pozycje: 1.200 zł za zajmowanie lokalu powodów przez pozwaną w czerwcu 2013 roku, 613,52 zł tytułem opłat za wodę i 944,31 zł tytułem opłat za gaz.

Konsekwencją powyższej zmiany wyroku jest również zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w zaskarżonym wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku i orzeczenie o tych kosztach na podstawie art. 100 k.p.c.

Powodowie K. T. i J. T. utrzymali się ze swoim żądaniem w 89% i jednocześnie, wobec prawomocnego oddalenia apelacji pozwanej w sprawie II Ca 682/16 w odniesieniu do rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego o powództwie wzajemnym, nie ulegli pozwanej co do żądania zwrotu kaucji w wysokości 1.200 zł.

Pozwana uległa powodom co do powództwa głównego w 89 %, a jednocześnie w całości przegrała powództwo wzajemne.

W świetle powyższego, w ostatecznym rozrachunku, powodów głównych/pozwanych wzajemnych należało uznać za wygrywających sprawę w 92%. Powyższe wynika z porównania łącznej wartości przedmiotu sporu z obu powództw wynoszącej 4.300,84 zł z wartością roszczeń wygranych przez powodów głównych/pozwanych wzajemnych wynoszącą 3.957,73 zł (2.757,73 zł + 1.200 zł).

W postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji małżonkowie T. ponieśli koszty w wysokości 717 zł, z czego 100 zł tytułem opłaty od pozwu, 600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego radcą prawnym, określonego w stawce minimalnej wynikającej z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz. 490 t. jedn. ze zm.) oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

D. W. (1) poniosła zaś koszty w wysokości 647 zł, z czego 30 zł tytułem opłaty od pozwu wzajemnego, 600 zł wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem, ustalone w stawce minimalnej na podstawie z § 6 pkt 3

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 roku poz. 461 t. jedn. ze zm.) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Łącznie zatem koszty postępowania wyniosły 1.364 zł.

Wskazać w tym miejscu należy, iż o ile od pozwu głównego i wzajemnego, podobnie jak od apelacji wniesionej od rozstrzygnięć dotyczących powództwa głównego i powództwa wzajemnego, pobiera się odrębne opłaty sądowe (art. 18 ust. 1 u.k.s.c., por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2007 roku, II PZ 81/06, Legalis nr 99277), o tyle w wypadku, gdy profesjonalny pełnomocnik zastępuje stronę w sprawie, w której jedna ze stron wytacza powództwo wzajemne, pełnomocnikowi należy się jedno łączne wynagrodzenie. W sprawach majątkowych podstawą obliczenia tego wynagrodzenia jest w takiej sytuacji wartość przedmiotu sporu dla powództwa głównego i wzajemnego łącznie (tak Sąd Najwyższy w zachowującym aktualność orzeczeniu z dnia 25 lipca 1953 roku, II C 609/53, OSNCK 1954/3/61). Z tych też względów w niniejszej sprawie winno być ustalone jedno wynagrodzenie dla każdego pełnomocnika, według stawki właściwej dla wartości przedmiotu sprawy obliczonej jako suma wartości przedmiotu sporu z powództwa głównego i wzajemnego.

W zaskarżonym wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wysokość kosztów poniesionych przez powodów głównych, w szczególności zaś zastosował właściwą stawkę minimalną w celu określenia wynagrodzenia ich pełnomocnika. Stosownie do wyniku postępowania pierwszoinstancyjnego, Sąd ten zasądził na rzecz powodów głównych od pozwanej całość poniesionych przez nich kosztów procesu.

Orzeczenie powyższe, jak już powiedziano podlega zmianie, z uwagi na wynik postępowania odwoławczego. Skoro małżonkowie T. wygrali sprawę w stosunku 92% do 8%, to z mocy art. 100 k.p.c. pozwana powinna ponieść 92% wszystkich kosztów procesu, co stanowi kwotę 1.254,88 zł (1.364 zł x 92%), zaś powodowie 8% tych kosztów, tj. kwotę 109,12 zł (1.364 zł x 8%). Biorąc pod uwagę koszty faktycznie poniesione przez obie strony, należało dojść do wniosku, iż pozwana jest zobowiązana zwrócić powodom tytułem kosztów procesu kwotę 607,88 zł (717 zł - 109,12 zł = 607,88 zł; 1.254,88 zł - 647 zł = 607,88 zł).

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W pozostałej części apelacja D. W. (1) od wyroku z dnia 18 grudnia 2014 roku została oddalona jako bezzasadna na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego (pkt III sentencji wyroku) Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. i w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

W postępowaniu tym małżonkowie T. ponieśli koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 300 zł, ustalonego na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust.1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku, dotyczącego opłat za czynności radców prawnych. Pozwana uiściła natomiast opłaty od apelacji w kwotach 100 zł i 30 zł. Poniosła także koszty wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 300 zł, według stawki minimalnej wynikającej z § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust.1 pkt 1 powołanego wyżej rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Łącznie zatem poniosła koszty w wysokości 430 zł. Całość kosztów postępowania apelacyjnego zamknęła się w tej sytuacji sumą 730 zł. Odnosząc proporcje, w jakich strony wygrały i przegrały sprawę z obu powództw (92% do 8%), powodom/pozwanym wzajemnym należy się od pozwanej/powódki wzajemnej zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 241,60 zł (730 zł x 92% = 671,60 zł; 671,60 zł - 430 zł = 241,60 zł).

Sąd Okręgowy doszedł jednocześnie do przekonania, że w specyficznej sytuacji procesowej zaistniałej w niniejszej sprawie, w której koszty postępowania odwoławczego powstały w związku z wniesieniem apelacji od wyroku głównego z dnia 18 grudnia 2014 roku i wyroku uzupełniającego ten wyrok, wydanego z dnia 27 stycznia 2015 roku, zasadnym jest ich kompleksowe rozliczenie w sprawie dotyczącej wyroku głównego. W istocie Sąd Rejonowy również rozstrzygnął o całości kosztów niniejszego procesu już w wyroku głównym, uznając, że należy się ich zwrot

w całości na rzecz powodów od pozwanej. Ponownie rozstrzygnięcie o tych samych kosztach w wyroku uzupełniającym było natomiast bezpodstawne. Według takiej zasady w przekonaniu Sądu Okręgowego trzeba rozliczyć koszty postępowania odwoławczego z apelacji od obu wyroków, zwłaszcza, że orzeczenie o całości tych kosztów w wyroku Sądu drugiej instancji wydanego w niniejszej sprawie pozwoli w pełni urzeczywistnić zasadę ich stosunkowego rozdzielenia, wynikającą z art. 100 k.p.c., która niewątpliwie powinna być zastosowana zważywszy na wynik postępowania apelacyjnego wywołanego zaskarżeniem wyroku głównego i wyroku uzupełniającego.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł, jak w pkt III sentencji.